

Emmy G. Irobi

KONFLIKTY ETNICZNE W AFRYCE W ŚWIELE TEORII POTRZEB LUDZKICH

Niniejszy artykuł koncentruje się w głównej mierze na zagadnieniu rozwiązywania konfliktów etnicznych w Afryce – próbuje wyjaśnić, dlaczego są one tak trwałe pomimo wielu wysiłków zmierzających do ich rozwiązania. Główną przyczyną jest zła polityka społeczna państwa, która prowadzi do niezaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb (*basic human needs* – BHN). Przypomniana w tym opracowaniu teoria podstawowych potrzeb Johna Burtona¹, wyjaśnia dobór stosowanych materiałów źródłowych i metod rozwiązywania konfliktów, które nękają Afrykę od czasu dekolonizacji.

Konflikty etniczne w Afryce pochłonęły tysiące istnień ludzkich i zagrażają rozwojowi wielu regionów. Niepowodzenie w ich rozwiązywaniu doprowadzi także do zachwiania podstaw i tak już wątpliwej demokracji oraz do wzrostu ubóstwa na całym kontynencie. Niemniej coraz bardziej zauważalne zainteresowanie „zarządzaniem” i badaniami nad konfliktami na kontynencie afrykańskim budzi nadzieję na zrozumienie mechanizmów odpowiedzialnych za rodzenie się i eskalację konfliktów etnicznych oraz sposobów ich łagodzenia.

Konflikty w Afryce mają przewlekły charakter ze względu na wysoki stopień ich złożoności. Na kwestie etniczne nakładają się bowiem względy religijne, kulturowe i społeczne². W tej sytuacji efektywny dialog, zarówno wewnętrzny, jak i inspirowany z zewnątrz, staje się bardzo trudny. Złożoność głęboko ugruntowa-

¹ J. Burton, *Deviance, Terrorism and War*, New York 1979; idem, *Conflict Resolution and Prevention*, New York 1990.

² E. Azar, *The management of Protracted Conflict: Theory and Cases*, Hampshire 1990.

nych konfliktów jest zawsze źródłem trosk dla rządów. Konflikty etniczne są silnie zakorzenione w świadomości ludzkiej i zazwyczaj stają się formą walki między różnymi grupami etnicznymi, chcącymi przejąć władzę lub zwiększyć swój dostęp do dóbr konsumpcyjnych lub surowców, którymi dysponuje państwo³.

Negatywnymi skutkami konfliktów są: zastój inwestycyjny, zniszczenie infrastruktury, pomniejszenie kapitału ludzkiego przez choroby, obrażenia wojenne, śmierć i wyludnienie. Konflikty etniczne są także przyczyną tego, że ponad 250 milionów ludzi na kontynencie afrykańskim żyje poniżej granicy ubóstwa. Nie bacząc na te dane, afrykańskie rządy wciąż inwestują olbrzymie sumy w zakup broni, wydając na nią więcej niż na rozwój sektora społecznego. W przypadku większości krajów afrykańskich podejmowano próby wypracowania metod rozwiązywania konfliktów, jednakże można łatwo zauważyć, że podjęte środki zaradcze nie sięgają wystarczająco daleko, aby zapobiec okresowym niepokojom wywołanym niepopularną i niewłaściwą polityką społeczno-ekonomiczną. Stabilność polityczna państw afrykańskich w dużej mierze zależy bowiem od możliwości rozpoznania i odpowiedniego reagowania na różne czynniki napędzające konflikty.

Podjęcie teoretyczne do problemu etniczności i konfliktu etnicznego

Wielu badaczy starało się sformułować teorię etniczności i konfliktu etnicznego. Niektórzy z nich, jak Donald Horowitz⁴, Ted Robert Gurr⁵, Joseph Rothschild⁶ czy Edward Azar⁷, zgodzili się z poglądem, że współczesne konflikty etniczne, w szczególności te rozgrywane się w Afryce, mają charakter „przewlekły” lub głęboko zakorzeniony. Takie konflikty, zawierające w sobie względy rasowe, religijne, językowe, kulturalne i społeczno-rozwojowe, z czasem stają się bardzo złożone a przez to trudne do rozwiązania lub „zarządzania”. W tym miejscu należy sprecyzować, że mianem grupy etnicznej określa się wspólnotę, której członków łączą więzy językowe i kulturowe, wśród nich historia, tradycja, wierzenia i mitologia, a także wspólne pochodzenie. Etniczność utożsamiana jest niekiedy także z charakterem i wartością grupy etnicznej, która jest rezultatem więzi kulturowych i rasowych. Badacze utrzymują, że etniczność ma silny wpływ na wzajemne relacje i status w społeczności. Konflikty etniczne są głęboko zakorzenione lub wybuchają między różnymi grupami etnicznymi dążącymi do przejęcia władzy w państwie lub zwiększenia dostępu do zdobyczy cywilizacji kontrolowanych przez państwo. Teza tego artykułu głosi, że konflikt w Afryce jest jednoznaczny z nierównością, i że gdziekolwiek pojawi

³ E. G. Irobi, *Ethnic Conflict Management in Africa: A Comparative Case Study of Nigeria and South Africa*, Denver 2005.

⁴ D. Horowitz, *Ethnic Groups in Conflict*, Berkeley–Los Angeles 1985.

⁵ T. R. Gurr, *Why Men Rebel*, Princeton 1970.

⁶ J. Rothschild, *Ethnopolitics Conceptual Framework*, New York 1981.

⁷ E. Azar, *op. cit.*

się taka nierówność między różnymi grupami, konflikt jest nieunikniony. Nasuwa się pytanie, jak efektywnie zarządzać konfliktem etnicznym w Afryce, tak by uniknąć w przyszłości ofiar ludzkich i biedy? Czy istnieje złoty środek do rozwiązywania konfliktów?

Przyczyny konfliktów etnicznych

Czynniki ekonomiczne uznawane są za jedną z głównych przyczyn konfliktów w Afryce. Teoretycy twierdzą, że rywalizacja o kluczowe surowce stanowi znaczący składnik niemal wszystkich konfliktów etnicznych na tym kontynencie. W wieloetnicznych i wielorasowych społeczeństwach, jak np. w Nigerii czy Republice Południowej Afryki, wspólnoty etniczne agresywnie walczą o prawo do własności, pracy, dostępu do edukacji i swobody w używaniu własnego języka, a także o udogodnienia społeczne i właściwą opiekę medyczną. W swojej pracy Okwudiba Nnoli⁸ opisuje poznane empirycznie przykłady wpływu czynników społeczno-ekonomicznych i ich roli w konfliktach etnicznych w Nigerii. Według J. S. Furnivala, cytowanego przez Nnoli⁹, „działanie czynników ekonomicznych sprzyja powstawaniu napięć między grupami, których interesy się wykluczają”.

W odniesieniu do Republiki Południowej Afryki inny badacz, Gerhard Mare, przyznaje, że etniczność i konflikt etniczny jawią się jako najwłaściwsza odpowiedź na nierówności rozwojowe w RPA, które spowodowały, że członkowie grup etnicznych (Xhosa, Zulusi a nawet Afrykanerzy) zaczęli się mobilizować widząc konieczność walki o surowce znajdujące w granicach ich terytorium. Jednakowoż, patrząc przez pryzmat powyższej teorii, widać, że to nie czynniki ekonomiczne spowodowały konflikty etniczne. Według Sam Amoo¹⁰,

czasem to niezauważalne nierówności w dystrybucji narodowego majątku i autorytarne stanowisko rządu przyspieszają wybuch konfliktu, rzecz najistotniejsza ujawnia się w procesach, jakie zachodzą podczas dystrybucji dóbr, a procesy te odnoszą się do takich potrzeb, jak zauważenie, tożsamość i uczestnictwo.

W publikacjach podejmujących problem konfliktów etnicznych pojawia się twierdzenie, że taki proces może być bardziej istotny niż sama alokacja dóbr, a jego przebieg jest kwestią polityczną. Świadczy to o tym, że państwa wieloetniczne są bardziej podatne na występowanie konfliktów re-dystrybucyjnych, jeżeli przy dystrybucji zachodzi dyskryminacja.

Inną główną przyczyną konfliktów etnicznych jest odczuwane przez grupy etniczne odczucie strachu i zagrożenia, szczególnie silne w okresie przejściowym.

⁸ O. Nnoli, *Ethnic Politics in Nigeria*, Enugu 1980, s. 72–73.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ S. G. Amoo, *The Challenge of Ethnicity and Conflict in Africa: The Need For A New Paradigm*, New York 1977.

Uważa się, że „działacze etniczni”, funkcjonując w swoim środowisku odwoływali się właśnie do tych odczuć; w praktyce dążyli do podzielenia społeczeństwa. Doświadczenia z przeszłości politycznej sprzyjały ponadto wyolbrzymianiu tych lęków i w rezultacie odrywaniu się grup etnicznych od wspólnot państwowych. Występując wspólnie, te międzygrupowe i wewnątrzgrupowe interakcje prowadzą więc do wytworzenia się toksycznej mieszanki nieufności i podejrzliwości, co może zaowocować przemocą na tle etnicznym. Strach odczuwany przez białych Afrykanerów w RPA czy Inkatha w przededniu okresu przekształceń i wyborów parlamentarnych, są tego doskonałym przykładem.

Co więcej, głoszona przez Teda Gurra teoria relatywnej deprywacji¹¹ wyjaśnia przyczyny tych konfliktów jako bazujące na różnicach w dostępie określonych grup do władzy i surowców ekonomicznych. Jest to blisko związane z poglądem Horowitza na temat „grup koncentrujących się na czynnikach towarzyszących ekonomicznej i politycznej rywalizacji”¹².

Zdaniem Lakesa i Rothschilda¹³, konflikt etniczny jest przejawem słabości państwa lub państwa niewypełniającego swoich podstawowych obowiązków. Wiele państw w swoich działaniach faworyzuje bowiem konkretne grupy etniczne lub regiony. Taka preferencyjna polityka napędza powstawanie konfliktów etnicznych zamiast je spowalniać. Co więcej, w sytuacji krytycznej, efektywność państwa zależy od wartości aparatu decyzyjnego zorientowanego na poprawę warunków socjalnych i spełnienie potrzeb obywateli, które wedle teorii Johna Burtona, są podobne we wszystkich konfliktach etnicznych.

W ostatnich latach w środowisku naukowym pojawiło się inne podejście do koncepcji etniczności, jako wynik niezgody i chaosu panującego wokół realnej definicji tego zjawiska. Stając naprzeciw rozprzestrzeniającym się konfliktom separatystycznym i niespokojnym etnosom w Ameryce Północnej, zwrócono uwagę na niedoskonałość teorii modernizacji. Pogląd, że owocem modernizacji będzie powolne przekształcanie się *gemeinschaft* (wspólnot) w *gessellschaft* (stowarzyszenia) oraz stopniowe zmniejszanie się roli więzi etnicznych, najzwyczajniej w świecie nie zdał egzaminu, a etniczność pozostała wyraźna i silna zarówno w Afryce, jak i w innych częściach świata. To niepowodzenie wskazuje jednak, że zagrożeniem dla państwowości w Afryce nie jest etniczność sama w sobie, lecz raczej niewłaściwe działanie organów państwowych, odpowiedzialnych za rozpoznanie problemów i godzenie różnic etnicznych oraz interesów poszczególnych grup. W celu załagodzenia konfliktu etnicznego należy dostrzec wpływającą z tego naukę i pamiętać, że ustalenia polityczne nie mogą być dyskryminujące dla żadnej z grup, lecz powinny uwzględniać ich interesy. Co więcej, niektórzy socjologowie podkreślają wyjątkowość i szczególne znaczenie etnicznej odrębności. Z ich

¹¹ T. Gurr, *op. cit.*

¹² D. Horowitz, *op. cit.*

¹³ D. Lakes, D. Rothschild, *Containing Fear: The Origins and Management of Ethnic Conflict*, „International Security” 1996, Vol. 21.

punktu widzenia, etniczność jest biologiczną i ustaloną cechą zarówno jednostki, jak i zbiorowości¹⁴.

Trzecią teorię stanowi argumentacja „instrumentalistyczna”¹⁵, która podkreśla sytuacyjny aspekt zjawisk wykorzystywanych przez członków elity politycznej, grup etnicznych i innych dążących do osiągnięcia konkretnych celów. W Afryce, gdzie bieda i ubóstwo stają się codziennością głównie w wyniku niesprawiedliwego rozdziału dóbr, etniczność stanowi dla społeczności efektywny czynnik mobilizujący i pozwalający na przetrwanie. Takie grupy, które określają siebie mianem etnicznych w okresie walki o wspólne cele, zwykle rozpadają się po ich osiągnięciu. Korresponduje to ze stwierdzeniem Benedicta Andersona¹⁶, który mówił, że etniczność stanowi bardziej konstrukt niżli constans. Zjawisko to nabiera nowego znaczenia nie tylko w świecie wysoko rozwiniętym, podziały etniczne osłabiają wysiłki narodotwórcze także w Afryce, szczególnie od czasu zakończenia epoki kolonialnej.

Badacze skupiają się ponadto na próbach zrozumienia natury konfliktów etnicznych i związanej z nimi przemocy. Okres po zakończeniu zimnej wojny odznaczał się bowiem eskalacją etnicznych konfliktów, a w niektórych społeczeństwach także ludobójstwem, jak miało to miejsce w Rwandzie, Bośni i Zairze. Rezultatem różnych teorii i studiów jest nowe podejście do problematyki konfliktów etnicznych.

Perspektywa ludzkich potrzeb

Szczególne znaczenie dla badań nad konfliktem i sposobami zarządzania konfliktami ma teoria Johna Burtona o ludzkich potrzebach¹⁷ (*human needs theory* – HNT). Zgodnie z nią, członkowie grup etnicznych walczą nie tylko dlatego, że ich potrzeby biologiczne są niespełnione, ale niespełnione są także te psychologiczne, związane ze wzrostem gospodarczym i rozwojem społecznym. Obejmuje to ludzką potrzebę zachowania tożsamości, poczucia bezpieczeństwa i uczestnictwa w przemianach społecznych przy jednoczesnym zachowaniu autonomii. Istotne jest także poczucie „bycia zauważonym” przez państwo i związany z tym wzajemny szacunek. W kontekście idei dobrego zarządzania i legitymacji władzy, teoria ta oferuje możliwe do zaakceptowania wyjaśnienie konfliktów etnicznych w Afryce, gdzie niełatwo jest reżimom niedemokratycznym zaspokoić te oczekiwania. W niniejszym artykule do wyjaśnienia przyczyn konfliktów etnicznych w Afryce przyjęto teorię Johna Burtona, albowiem przedstawia ona możliwe powody pozwalające na wyodrębnienie przyczyn niepokojów na tym kontynencie i proponuje efektywne metody przeciw-

¹⁴ C. Geertz, *Old Societies And New States*, New York 1963.

¹⁵ F. Barth, *Ethnic Groups and Boundaries*, Boston–Massachusetts 1963; *Ethnicity and Experience*, red. N. Glazer, D. P. Moynihan, Cambridge Massachusetts 1975.

¹⁶ B. Anderson, *Imagined Communities: Reflections on the Spread of Nationalism*, London 1983.

¹⁷ J. Burton, op. cit.

działania. Teoria potrzeb ludzkich¹⁸ została zaprezentowana, aby zdyskredytować inne, upatrujące przyczyn konfliktów we wrodzonej, agresywnej naturze człowieka i zaprzeczające samodyscyplinie jednostki, gdyż uznały, że jest ona podatna na pewne zachowania i niejako „pierwotnie zaprogramowana”¹⁹. Najważniejszą dla zagadnienia zarządzania konfliktami etnicznymi w Afryce cechą tej teorii jest zawarta w niej tendencja do dystansowania się od twierdzeń, które winą za konflikty etniczne obarczają wydarzenia z przeszłości i etniczność.

Zamiast tego, jako prawdopodobne przyczyny napięć wskazuje ona na nieefektywność państwa w zaspokajaniu podstawowych potrzeb obywateli. Według Burtona,

istnieją fundamentalne potrzeby ludzkie, które muszą być spełnione jeśli państwo ma być stabilne. W ten sposób tworzą się inne niżli ideologiczne podstawy dla funkcjonowania jego instytucji i polityki. Jeżeli w społeczeństwie wieloetnicznym nie spełniona jest potrzeba tożsamości, jeżeli w każdym systemie społecznym nie ma sprawiedliwości w rozdziale dóbr, a także poczucia kontroli i perspektyw na spełnienie wszystkich innych potrzeb rozwojowych, destabilizacja i konflikt są nieuniknione²⁰.

Prowadzi to do wniosku, że problemy wynikające z etniczności w Afryce, w znacznej mierze zależą od państwa i jego efektywności, wypłacalności i transparentności przy spełnianiu żądań poszczególnych grup oraz w innych kwestiach wynikających ze zróżnicowania etnicznego. Preferencja wobec „teorii potrzeb ludzkich” jako podstawy do analizowania afrykańskich konfliktów nie oznacza negowania innych, lecz właśnie potwierdza i zauważa potrzeby wszystkich grup etnicznych i regionów Afryki, co pomoże w znalezieniu wspólnego języka przy rozwiązywaniu konfliktów.

Dopóki teoria ta będzie używana w czasie zarządzania konfliktami, pomoże wyeliminować sprzeczne dążenia do celów najwyższych, które blokują możliwości wypracowania wzajemnego zrozumienia. Zamiast niepotrzebnych sporów o to, kto ma rządzić i kto dostanie „największy kawałek tortu”, wspólnoty i rządy będą działać wspólnie, aby spełnić tak ważne i nieuchwytnie potrzeby, jak bezpieczeństwo, poczucie zauważenia i tożsamości, niechętnie spełniane kosztem innych. Takiej zmiany w myśleniu politycznym potrzebuje Afryka, by skierować konflikty na drogę pozytywnego zakończenia.

Według teoretyków, zarządzanie konfliktami może oznaczać konstruktywne rozwiązywanie problemu etnicznego zróżnicowania. Uważa się, że podstawą jest tu utworzenie odpowiednich instytucji, które skierują konflikty na właściwe tory, w kierunku pokoju. Znaczenie zarządzania konfliktami nie może być jednak przeceniane.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Idem*, *Conflict Resolution and Prevention*, New York 1990.

²⁰ *Idem*, *Conflict Resolution as A Political System*, [w:] *The Psychodynamics of International Relations*, red. V. Vamik, A. J. Demetios, V. Montville, Vol. 2, Lanham 1991, s. 21–22.

Kiedy przywódcy i aparat państwowy nie są w stanie odnieść się do najważniejszych spraw i „bazowych potrzeb”, tworzy się przemoc. Współcześnie zarządzanie konfliktami i szukanie pokojowych rozwiązań jest szczególnie istotne, choćby w Afryce, gdzie ubóstwo i choroby pochłaniają wiele istnień ludzkich i prowadzą do zachwiania lub zniszczenia wartości rodzinnych. Po narzędzia do zarządzania konfliktami sięga się, gdy „wokół wyborów i preferencji i na skutek interakcji między stronnictwami mającymi wspólne interesy i cele, lecz inne pomysły na ich realizację, wybuchają kłótnie i szerzy się niezgoda”²¹. Jest więc tym bardziej pożądane, by afrykańscy przywódcy ponownie przeanalizowali swoje zachowanie i podejmowali polityczne decyzje, które nie stoją w sprzeczności z mechanizmami łagodzenia konfliktów etnicznych. Szczególny nacisk powinien zostać położony na unikanie nadawania politycznego wydźwięku etniczności, co jest powodem wielu konfliktów etnicznych we współczesnej Afryce.

Ludzkie potrzeby a konflikty w Afryce

Wzrastająca liczba konfliktów etnicznych w Afryce wskazuje na brak odpowiednich strategii i woli łagodzenia niepokojów. Nieumiejętność przywódców afrykańskich poradzenia sobie z etnicznym zróżnicowaniem społeczeństwa, stała się elementem podejmowanych przez nich decyzji w okresie po uzyskaniu niepodległości. Do rozwiązania problemów etnicznych wykorzystali atrakcyjność paradygmatu narodotwórczego, co doprowadziło wielu z nich do unikania demokracji i optowania za autorytarnymi formami sprawowania władzy. Odebrano tym samym części społeczeństwa możliwości uczestnictwa w sprawowaniu władzy oraz poczucie autonomii i własnej tożsamości. W myśl argumentacji przywódców, jedna partia i autorytarny system rządów przyspieszyć miał rozwój narodu i zredukować zagrożenie konfliktami etnicznymi. Ten wybór polityczny okazał się jednak jednym z największych błędów historycznych²².

Afrykański „falstart” i będące jego następstwem próby wyrugowania za wszelką cenę etniczności, wzmocniły pozycję lokalnych działaczy, którzy bazując właśnie na podziałach etnicznych, znaleźli podatny grunt do walki o podstawowe prawa i spełnienie potrzeb bezpieczeństwa i bycia zauważonym.

Siła drzemiąca w zróżnicowaniu etnicznym nie została przez kraje afrykańskie wykorzystana jako czynnik narodotwórczy i sprzyjający etnicznej koegzystencji, zamiast tego stanowiła destrukcyjny element konfliktogenny. Większość rządów afrykańskich nie była w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb obywateli, takich jak dostęp do czystej i zdanej do picia wody, edukacji, opieki zdrowotnej i godziwych warunków bytowania. Łamanie praw człowieka i towarzyszące mu

²¹ Idem, *Conflict: Human Needs Theory*, Macmillan Press 1990, s. 17.

²² R. Cohen, *Conclusion: Ethnicity the State and Moral Order*, [w:] *Ethnicity and State*, red. J. D. Tolan, New Brunswick 1993, s. 242.

nieregowanie praw mniejszości do samostanowienia są codziennością w wielu krajach afrykańskich. Odzwierciedleniem niestabilności politycznej i słabości państw są liczne przewroty wojskowe i militarne interwencje w różnych częściach kontynentu. Wobec braku jakichkolwiek demokratycznych form radzenia sobie z konfliktami etnicznymi, słabe państwa nierzadko sięgają po środki represji: używają siły, przekładają terminy wyborów, ogłaszają stan wyjątkowy lub aresztują wpływowych przywódców i sympatyków opozycji.

Z powodu wszechobecnej korupcji i braku przejrzystości w działaniach, elity rządzące nowego typu nie były w stanie uzdrowić wegetującej gospodarki afrykańskiej. W rezultacie słaba polityka ekonomiczna doprowadziła do zjawiska, które Ted Gurr nazwał „relatywną depryzacją”²³, gdzie większa część społeczeństwa czuje, że warunki życia się nie poprawiają. Nierówność i polityka zorientowana na wspieranie rozwoju wybranych grup etnicznych, której przejawem było faworyzowanie niektórych regionów, stała się przyczyną protestów i konfliktów w różnych częściach Afryki, obnażając w ten sposób nieudolność państw.

Wojna między Białą a Nigrią, która wybuchła w 1967 r., czyli po uzyskaniu niepodległości, stanowiła doskonały przykład niesprostania podstawowym potrzebom człowieka w Afryce. Wtedy to niezadowoleni białafrańscy Ibowie ze wschodu ogłosili secesję i próbowali utworzyć niepodległe państwo. Domagali się spełnienia swych podstawowych postulatów, takich jak potrzeba równości, bezpieczeństwa i zachowania własnej tożsamości w kraju, który próbował ich zdominować. Ten jeden z największych konfliktów na kontynencie afrykańskim pochłonął ponad 2 miliony istnień ludzkich, wiele osób zostało bez dachu nad głową, a stosunki między grupami etnicznymi uległy znacznemu ochłodzeniu.

W 1999 r., na fali powszechnej demokratyzacji kraju doszło do odrodzenia się etnicznych tożsamości i rozprzestrzenienia lokalnych strategii, stawianych wyżej niż kwestie obywatelstwa i wyrażanych przez podział na „rodzimy” (*indigene*) i „obcy” (*non-indigene*). Według badaczy, to właśnie dlatego na bazie walki o godziwe warunki życia utworzyły się bojówki etniczne, które dopuszczały się zbrodni ludobójstwa w różnych częściach kontynentu i doprowadziły do eskalacji przemocy na tle etnicznym²⁴. Przykładem mogą być rozruchy w Ife i Modakeke na terenie Oyo State; Ogoni i Adoni w Rivers State czy konflikt na tle przestrzegania szariatatu w mieście Zamfara w północnej Nigerii.

Obok konfliktów na tle zaspokajania podstawowych potrzeb ludzkich, wybuchają i inne, jak na przykład obecna eskalacja przemocy na roponośnych terenach w delcie Nigru, gdzie lokalnym społecznościom odebrano prawo do autonomii, uczestnictwa i poczucia bezpieczeństwa w obrębie federacji. Ludność delty, obok innych postulatów, domaga się odszkodowań za degradację środowiska na-

²³ T. Gurr, *op. cit.*

²⁴ E. Osaghae, *Human Rights and Ethnic Conflict Management: The Case of Nigeria*, „Journal of Peace Resolution” 1996, Vol. 33, No. 2, s. 171–178; M. Vicker, *Ethnicity and Sub-nationalism in Nigeria: Movement for Midwest State*, Oxford 2000.

turalnego spowodowaną trwającym dziesięciolecia ekstensywnym wydobywaniem ropy w regionie.

W Republice Południowej Afryki najistotniejsze dla historii tego kraju wydarzenia miały miejsce w latach 1948–1994, doprowadziły bowiem do wytworzenia swego rodzaju „inżynierii społecznej”, która pozbawiła Afrykanów ich podstawowych praw – własnej tożsamości, uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym, poczucia bezpieczeństwa, a ponadto odarła ich z ludzkiej godności. Zwycięstwo w 1948 r. Afrikaner Nationalist Party (NP) skonsolidowało interesy białych zarówno na arenie politycznej, jak i ekonomicznej. Wzmocniło także ich prawa, będące przejawem dyskryminacji rasowej przez wprowadzenie apartheidu. System ten na długie lata ograniczył czarnym Afrykanom możliwość uczestnictwa w przemianach społeczno-politycznych RPA, umieszczając ich w warunkach, w których awans społeczny był niemożliwy lub znacznie utrudniony²⁵.

Tereny rodzime (*homelands*) zostały utworzone po to, by odciąć Afrykanów od ich dążeń do obywatelstwa i korzystania z owoców rozwoju ekonomicznego kraju. Zinstytucjonalizowany rasizm i apartheid doprowadziły do przejęcia kontroli nad życiem czarnoskórych obywateli, zmuszając ich do wędrówki w warunkach skrajnej nędzy w obrębie biednych terenów rodzimych. Jako że złe decyzje polityczne stanowią częstą przyczynę konfliktów, rząd RPA doświadczył licznych protestów i strajków organizowanych przez członków ANC (Afrykański Kongres Narodowy – African National Congress) domagających się spełnienia podstawowych potrzeb obywateli. Opieka medyczna, praca, drogi, edukacja i pomoc socjalna – to wszystko nie funkcjonowało prawidłowo w obrębie terenów rodzimych. Niewielka część dóbr, która tam docierała, była szczególnie cenna i mogła stać się podstawą do spekulacji. Według badaczy, przykład Chiefa Buthelezi²⁶ i jego ruchu Inkatha Freedom doskonale obrazuje, w jaki sposób napływające dobra były używane do wspierania wybranej grupy etnicznej w obrębie *homeland*. Upolitycznienie etniczności i niespełniona potrzeba uczestnictwa w życiu politycznym stały się ewidentną motywacją w przypadku Zulusów²⁷, którzy wywoływali większość rozruchów w czarnych dzielnicach.

W Sierra Leone, rebelię i „diamentowy konflikt”, który rozpoczął się w 1991 r., określano mianem wojny brutalnej i chciwej. Pomędzy rokiem 1991 a 1999 konflikt ten pochłonął życie ponad 75 tysięcy osób i zmusił pół miliona mieszkańców do ucieczki i poszukiwania schronienia w sąsiednich krajach. Interesem plemiennych watażków, którzy go wywołali, było tylko i wyłącznie zagarnięcie złóż diamentów i niedopuszczenie do nich nikogo innego. Nic więc dziwnego, że w takiej sytuacji zapomina się często o podstawowych przyczynach konfliktów. Według raportu Komisji ds. Prawdy i Pojednania (The Truth and Reconciliation Commission), powołanej w celu ustalenia korzeni konfliktu, „to lata złego rządzenia, wszechobecnej

²⁵ E. G. Irobi, *op. cit.*, s. 197–198.

²⁶ M. Gatsha Buthelezi, *Chief With A Double Agenda*, London–New Jersey 1988.

²⁷ G. Mare, *Ethnicity and Politics in South Africa*, London 1993.

korupcji i zaprzeczania podstawowym potrzebom i prawom człowieka, stworzyły warunki, w których konflikt był nieunikniony”²⁸.

Słabość kraju postawiła pod znakiem zapytania efektywność instytucji demokratycznych i państwowych. Wielu obywatelom Sierra Leone odebrano ich podstawowe prawa, czyli bezpieczeństwo, dach nad głową a nawet obywatelstwo, a przywódców, którzy odmówili opowiedzenia się po którejkolwiek ze stron konfliktu, pozbawiono szacunku i pozycji²⁹.

Podstawy dla prawdopodobnego konfliktu powstają także, gdy jednostkom nie dane jest rozwinąć w pełni swojego potencjału. W konfrontacji między grupami etnicznymi, jaka miała miejsce w Kenii, przyczyną stała się polityka rządu marginalizującego grupy mniejszościowe i odcinającego je od dostępu do zdobyczy współczesnej cywilizacji. Strukturalne nadużycie tego typu również zalicza się do podstawowych potrzeb człowieka i grupy społecznej.

W okresie autorytarnych rządów Jomo Kenyatty i jego poprzedników nie wspierano demokratycznej rywalizacji i nie zachęcano grup społecznych do uczestnictwa w sprawowaniu władzy. Tak jak w większości krajów afrykańskich, system był niedemokratyczny. Opresyjne struktury społeczne i ekonomiczne budziły frustrację wśród mających wyższe aspiracje obywateli, wpływając tym samym na zwiększenie liczby protestów i prowadząc do eskalacji przemocy na terenie całego kraju.

Inne przykłady skutków niespełnionych potrzeb znaleźć można w Burundi i Rwandzie. W obu tych krajach główne grupy etniczne to Hutu oraz Tutsi i Twa. Konflikt rozgorzał między stanowiącymi większość Hutu, którzy nie posiadali wystarczającej reprezentacji w kręgach rządowych, a Tutsi, którzy od prawie trzech dekad monopolizowali sprawowanie władzy. W obrębie każdej z tych dwóch grup znaleźć można osoby zajmujące radykalne stanowisko. Hutu, którzy czuli, że należy im się udział w podejmowaniu decyzji w sprawach kraju, byli pozbawieni przez długi czas prawa do uczestnictwa, z kolei Tutsi chcieli zmonopolizować władzę i zachować dotychczasowe przywileje. Sprawę również komplikowała dominacja plemienia Tutsi w Burundi. Zdaniem Burtona³⁰, najistotniejsze potrzeby, takie jak prawo do istnienia mniejszości oraz prawo do tożsamości, nie podlegają negocjacjom. Nierespektowanie ich przez państwo prowokuje niepokoje na tle etnicznym i narodowym.

Ludobójstwo w Rwandzie w 1994 r. pokazuje destruktywny potencjał tkwiący w międzyetnicznych waśniach, kiedy to jedna ze stron ma poparcie elit władzy, a druga jest marginalizowana.

Na Wybrzeżu Kości Słoniowej rozerwanie kontraktu społecznego, jakim bez wątpienia są więzy obywatelskie, było sygnałem dla konfliktu. Osią konfliktu z 1990 r. (gdy władzy nie sprawował już Houphouet Boigny) były podział na oby-

²⁸ *Liberia and Sierra-Leone: Rebuilding Failed States*, International Crisis Group, December 8, 2004, s. 8.

²⁹ Ch. F. Freeman, *The Failure of Post Conflict Reconstruction in Sierra-Leone and The Threat to peace*, www.beyondintractability.org/case_studies/reconstruction_Sierra_Leone.jsp?nid=6811 [March 2008].

³⁰ J. Burton, *Conflict. Human Needs Theory...*

wateli i obcych oraz manipulowanie nastrojami społecznymi, jakiego dopuszczali się niektórzy członkowie elit w imię korzyści politycznych. W przypadku tego kraju stało się jasne, że problemem nie są same podziały, konflikt rozgorzał wtedy, gdy państwo nie było w stanie rozwiązać problemu etniczności i zaspokojenia podstawowych potrzeb wszystkich obywateli – czyli poczucia bezpieczeństwa, pomocy socjalnej i równych szans awansu społecznego. Odmowa prawa do przynależności do konkretnej grupy ma wydźwięk emocjonalny, toteż błyskawicznie doprowadziło to do niepokojów w różnych częściach kraju. Analizując tę sytuację, można wysnuć wniosek, że w procesie demokratyzacji kraj ten nie był w stanie narzucić standardów i praw oraz obowiązków składających się na obraz społeczeństwa obywatelskiego. W rezultacie

na dużych przestrzeniach geograficznych spotykamy się z reżimami demokratycznymi pozbawionymi efektywnej idei obywatelstwa... Bez tej idei wątpliwym jest, by reżimy te mogły aspirować do miana demokratycznych i to niezależnie od znaczenia, jakie przypisać można temu terminowi³¹.

Konflikt w sudańskim Darfurze wciąż przyprawia o dreszcze społeczność międzynarodową ze względu na brak woli politycznej i chęci zakończenia cierpień. Jest on także przejawem aktywności rządu wspierającego bojówki etniczne w walce z własnymi obywatelami. Konflikt nasilił się w 2003 r., gdy dwie grupy rebelianckie Sudan Liberation Army (Armia Wyzwolenia Sudanu) i Justice and Equality Movement (Ruch na Rzecz Sprawiedliwości i Równości), w ramach protestu przeciw dyskryminacji Arabów pochodzenia afrykańskiego, zaatakowały pozycje rządowe. Rząd zdecydował się na odpowiedź siłową – przy wsparciu bojówek Dżandżawid rozpoczęto w Darfurze czystki etniczne, prowadzące do ludobójstwa.

W Sudanie autonomia, bezpieczeństwo i uwaga państwa, czyli legitymizowane prawnie potrzeby afroarabskiej społeczności, były wielokrotnie łamane, a sam konflikt jest przykładem pełnego wykluczenia i nierówności w dystrybucji surowców³².

Podsumowanie: wybór między różnymi opcjami

Konflikt etniczny w Afryce jest zjawiskiem tożsamym z nierównością społeczną i niespełnionymi ludzkimi potrzebami. Te nierówności manifestują się poprzez różnego rodzaju instytucje i rządy, nieradzące sobie z zaspokojeniem podstawowych potrzeb swoich obywateli, czyli zapewnieniem im poczucia bezpieczeństwa, poszanowania tożsamości, świadomości uczestnictwa i równości przy podziale dóbr ekonomicznych. Żądania spełnienia tych potrzeb są nieodłączną częścią wszystkich konfliktów toczących się w Afryce, zarówno tuż po otrzymaniu niepodległości, jak

³¹ A. Przeworski, M. Alvarez, J. A. Cheibub, F. Limongi, *What Makes Democracies Endure?*, „Journal of Democracy” 1996, Vol. 7, No. 1, chapt. 2.

³² J. Flint, A. de Waal, *Darfur. A Short History of a Long War*, New York 2005.

i w czasach współczesnych. Powinny być one traktowane priorytetowo w trakcie działań politycznych i tworzeniu związanych z nimi instytucji. Jeśli te potrzeby nie są spełnione, ludzie gotowi są na wszystko, by uzyskać należne sobie prawa³³. To właśnie dzieje się współcześnie w krajach afrykańskich.

Większość państw afrykańskich wciąż jeszcze jest na etapie przekształcania dyktatur w kraje rządzone zgodnie z zasadami wielopartyjnej demokracji. Jest to delikatny proces, wymagający od politycznych przywódców wielkiej odwagi i poświęcenia w imię poprawy warunków życia zwykłych ludzi. Jest to także okres strategicznego odchodzenia od starych metod rozwiązywania konfliktów etnicznych, czyli przez konfrontację, na rzecz poszukiwania rozwiązań pokojowych, które stworzą podstawy trwałego wzrostu politycznego, społecznego i ekonomicznego.

Każdy musi zwrócić uwagę na trudności, jakie wiążą się z podstawą tych problemów na kontynencie afrykańskim. Problem konfliktu między grupami społecznymi lub etnicznymi nie rodzi się bowiem w izolacji. Często towarzyszą mu napięcia na tle religijnym, klasowym, kulturowym i językowym, które nawzajem się napędzają. Co więcej, patrząc na zróżnicowanie i stopień złożoności przyczyn, polityka rządu mająca na celu rozwój polityczny i ekonomiczny kraju może mieć rozmaity wpływ na różne grupy etniczne. Wszystkie te czynniki mają olbrzymie znaczenie przy rozwiązywaniu i zarządzaniu konfliktem etnicznym.

Konflikt etniczny w przypadku społeczeństwa wieloetnicznego jest uznawany za jedno z największych zagrożeń dla stabilności instytucji państwowych, porządku politycznego i jedności państwa³⁴. Mając to na uwadze, badacze proponowali różne strategie hamowania konfliktów między grupami w ramach rozwiązań demokratycznych. Na przykład Ted Gurr³⁵, Kumar Rupesinghe³⁶, Donald Horowitz³⁷ czy Arend Lijphart³⁸, koncentrowali na potrzebie tworzenia odpowiednich instytucji i reformowaniu słabych krajów. Kładli także nacisk na powstawanie silnych instytucji demokratycznych i przebudowę systemu podziału władzy, co jest szczególnie istotne dla uniknięcia konfliktów w społeczeństwie wieloetnicznym.

Podział władzy został bowiem uznany za jedną z najlepszych metod zarządzania konfliktami etnicznymi w Afryce. Takie podejście pozwala na legitymizowane prawem kontakty i współpracę między przedstawicielami różnych grup etnicznych obecnych w kraju. Hamuje to tendencję do etnicznej dominacji przy sprawowaniu władzy, co jest głównym przedmiotem skarg mniejszości w krajach

³³ J. Burton, F. Duke, *Conflict. Practices in Management Settlement and Resolution*, New York 1990.

³⁴ L. Diamond, *Issues in the Constitutional Design of A Third Nigerian Republic*, „African Affairs” 1986, Vol. 86, No. 343, s. 209–226.

³⁵ T. Gurr, *Minorities At Risk. A Global View of Ethnopolitical Conflicts*, Washington DC 1993.

³⁶ K. Rupesinghe, *Theories of Conflict Resolution and Their Applicability to Protracted Conflicts*, „Bulletin For Peace Proposals” 1987, Vol. 18, No. 4, s. 527–539.

³⁷ D. Horowitz, *op. cit.*

³⁸ A. Lijphart, *The Power Sharing Approach, Conflict and Peacemaking*, [w:] *Multietnic Societies*, red. J. Montevilled, Lexington 1977; idem, *Majority Rule Versus Consociationalism in Deeply Divided Societies*, „Politikon” 1977, Vol. 4, s. 68–84.

wieloetnicznych. Znajduje to swoje uznanie w modelu społecznym zakładającym udział we władzy reprezentantów wszystkich znaczących grup i wysoki stopień autonomii dla tych grup³⁹. Aby poprawić ten system, Horowitz⁴⁰ zaproponował podejście integracyjne, które miałyby zredukować szansę wystąpienia konfliktu poprzez instytucje i działania, a sprzyjałoby powstawaniu bodźców do formowania się przedwyborczych koalicji wspierając rywalizację wewnątrzgrupową zamiast międzygrupowej.

Przedstawione programy, choć użyteczne, mogą być jednak niewystarczające, by spełnić wszystkie potrzeby społeczne, uleczyć wszystkie psychiczne rany zadane przez konflikty, naprawić zerwane więzi, pokonać strach i przywrócić poczucie bezpieczeństwa, zwalczając przy tym uprzedzenia i negatywne stereotypy. Co więcej, oczekiwania walczących frakcji nie zawsze są należycie spełnione przez działania instytucji i zmiany strukturalne.

Mając to na uwadze, można założyć, że konflikty w Afryce lepiej rozwiązuje się poprzez fora mediacyjne, w dyskusji na temat różnic, stymulowanej przez stronę trzecią – nieoficjalne forum złożone z członków zwaśnionych ugrupowań. Takie podejście, dobrowolne i obiektywne, bada problem i szuka jego rozwiązania przy jednoczesnym poszanowaniu podstaw relacji między frakcjami⁴¹. Procedura mediacyjna w kontekście rozwiązywania problemów obejmuje kilka zasadniczych kroków: analizę ugrupowań i kwestii spornych, skłonienie ugrupowań do dyskusji przy stole rokowań, znalezienie porozumienia w sprawie natury problemów i zachowań, które doprowadziły do złamania prawa, a na koniec przeanalizowanie możliwych strategii i możliwości pokojowej koegzystencji.

Taka metoda zarządzania konfliktami etnicznymi opiera się na interakcji i negocjacji na temat nowych instytucji, sprzyja też wytworzeniu konsensusu w sprawie niezbędnych zmian jakiegokolwiek formy podziału władzy oraz zapewnienia ochrony praw grup etnicznych. Rozwiązywanie problemów sprzyja kreatywności i szukaniu kompromisu w poszukiwaniu rozwiązań korzystnych dla obu stron, czego rezultatem powinno być rozwiązanie, w którym obie strony są zwycięzcami. Łagodzenie konfliktów na drodze rozwiązywania problemów powinno bazować na porzuceniu przez obywateli fałszywych opinii o przyczynach konfliktu i uznaniu dialogu oraz działań w obronie wartości demokratycznych i szukania rozwiązań dla problemów społecznych.

Wieloetniczne wspólnoty i kraje w Afryce mają potencjał, by poradzić sobie z dzielącymi je różnicami – tworzą go mnogość punktów widzenia i wyższy poziom krytycyzmu podczas analizy możliwości.

³⁹ A. Lijphard, *Majority Rule versus Consociationalism...*, s. 503.

⁴⁰ D. Horowitz, *Making Moderation Pay*, [w:] *Conflict and Peacemaking in Multiethnic Societies*, red. J. V. Monteville, Lexington 1990.

⁴¹ J. Burton, *Conflict and Communication: The Use of Controlled Communication in International Relations*, New York 1969; H. Kelman, *Interactive Problem Solving: The Uses and Limits of a Therapeutic Model for the Resolution of International Conflicts*, [w:] *The Psychodynamics of International Relations...*, Vol. 2: *Tools of Unofficial Diplomacy*.

Wyzwaniem dla tych wspólnot jest, by nauczyły się postępować zapobiegawczo z problemem konfliktów etnicznych, co jest najważniejszym krokiem na drodze do zbudowania harmonijnego i pokojowego środowiska multietnicznego, gdzie w trakcie podejmowania decyzji politycznych prawa człowieka i jego podstawowe potrzeby są traktowane priorytetowo.